

Kłaps już za niedługo będzie w Anglii zakazany?

11 stycznia 2018

Zakazem kar cielesnych w Wielkiej Brytanii jako pierwszy zajął się rząd Szkocji, a teraz również i Walijszczyki rozpoczęli w tym zakresie szerokie konsultacje społeczne. Należy się zatem spodziewać, że wkrótce także i w Anglii wymierzanie dzieciom klapsa zostanie oficjalnie zakazane, a rodzice stosujący tę metodę wychowawczą będą za nią surowo karani.

O tym, że Szkoci planują jako pierwsi w Wielkiej Brytanii wdrożyć zakaz stosowania kar cielesnych wobec dzieci, pisaliśmy jesienią ubiegłego roku. Z inicjatywą wyeliminowania z życia tzw. „słusznego bicia” dzieci wyszedł poseł szkockiej Partii Zielonych – John Finnie, a rząd Szkocji przeprowadził w tym zakresie szerokie konsultacje społeczne. Po trzech miesiącach rzecznik szkockiego rządu przyznał, że choć „propozycje pana Finniego nie są [jeszcze] rządową ustawą”, to rząd może „zapewnić, że propozycje te staną się prawem”.

Teraz swoje konsultacje odnośnie wprowadzenia bezwzględnego zakazu kar cielesnych względem dzieci rozpoczęli Walijszczyki. Jest zatem wysoce prawdopodobne, że rząd Walii pójdzie w ślad rządu Szkocji i radykalnie zmieni dozwolone metody wychowawcze. Gdyby natomiast tak się stało, to Anglia może pozostać ostatnim krajem, w którym nie podjęto jeszcze żadnych konkretniejszych kroków w zakresie wychowywania dzieci z użyciem siły.

Jednak ruchy na rzecz wychowywania dzieci bez użycia przemocy w Szkocji i Walii z pewnością wzmogą presję na rząd Theresy May, aby zakaz kar cielesnych wprowadzić w całej Wielkiej Brytanii. Zwolennicy takiego rozwiązania będą z pewnością napierać na rozpoczęcie debaty dotyczącej klapsów i innych (w założeniu) niegroźnych kar cielesnych, które nadal są

traktowane w Anglii jako dopuszczalne.

Mimo to trzeba mieć na uwadze, że sporo Brytyjczyków nadal popiera wymierzanie dzieciom delikatnych kar cielesnych. Zwolennicy „klapsów” uważają, że dzieci nie da się czasem inaczej okiełznać, a także że klapsy powinny być całkowicie dozwolone, o ile tylko nie krzywdzą dzieci psychicznie i fizycznie. Dla większości Brytyjczyków niedopuszczalne jest, aby uderzenie dziecka było na tyle silne, by zostawiło ono na jego skórze siniaki. Poza tym rodzice wymierzający dzieciom klapsy skarżą się, że robi się z nich kryminalistów, mimo iż bardzo kochają oni swoje pociechy.

Źródło: PolishExpress.co.uk